

POSTANOWIENIE

Dnia 13 stycznia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Manowska

w sprawie z powództwa [...] B. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S.
przeciwko I. [...] spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółce komandytowej
w K., A. [...] spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W. i F. [...] spółce
z ograniczoną odpowiedzialnością w K.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 13 stycznia 2022 r.,
na skutek skargi kasacyjnej pozwanych: A. [...] spółka z ograniczoną
odpowiedzialnością w W. i F. [...] spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w K.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 13 maja 2021 r., sygn. akt I AGa [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza solidarnie od A. [...] spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. oraz F. [...] spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. na rzecz [...] B. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta złotych) zł, tytułem zwrotu kosztów w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność

postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Nakładając na skarżących obowiązek wskazania i uzasadnienia oznaczonej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, czyli tak zwanego przedsądu, ustawodawca zagwarantował, że skarga kasacyjna, jako nadzwyczajny środek zaskarżenia prawomocnych orzeczeń, będzie realizować funkcje publicznoprawne. Ograniczenie przesłanek, wskazanych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. do czterech ma, w konsekwencji, zapewnić, że przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ustrojowo i procesowo będzie uzasadnione jedynie w tych przypadkach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne, a skarga nie stanie się instrumentem wykorzystywanym w każdej jednostkowej sprawie. Ostatecznie, nie w każdej sprawie, nawet takiej, w której prawomocne orzeczenie, zostało wydane w warunkach błędu w subsumpcji, czy też wyniku wadliwej wykładni prawa, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. W przeciwnym, bowiem, razie Sąd Najwyższy stałby się, wbrew obowiązującym przepisom, sądem trzeciej instancji, a nie jest, przecież, jego zadaniem dokonywanie korekty ewentualnych błędów w zakresie stosowania, czy też wykładni prawa, w każdej indywidualnej sprawie.

W niniejszej sprawie nie zachodzą przesłanki przyjęcia do rozpoznania skargi kasacyjnej pozwanych F. [...] spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. oraz A. [...] spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 13 maja 2019 r. Wnosząc o jej przyjęcie skarżący wskazali na przesłankę z art. 398⁹ §1 pkt.: 2) k.p.c. wskazując na potrzebę wykładni przepisów prawa budzących poważne wątpliwości oraz wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów tj.: przepisów prawa materialnego: art. 647¹ §1 i §3 k.c. oraz art. 506 §1 i §2 k.c. z uwagi na okoliczności przedmiotowej sprawy oraz konieczność zapewnienia jednolitości w zakresie interpretacji prawa i praktyki sądowej.

Wniosek skarżących o przyjęcie ich skargi kasacyjnej do rozpoznania nie odniósł skutku.

Rekomendując Sądowi Najwyższemu przedmiotową skargę kasacyjną do rozpoznania skarżący, wskazując na przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 2) k.p.c., tytułem jej wykazania stwierdzili, iż w zawisłej sprawie w rachubę wchodzi problem prawny

dotyczący zagadnienia związanego z charakterem tak zwanych „kwot zatrzymanych” z wynagrodzenia podwykonawcy za roboty budowlane. Skarżący podkreślili, że odnośnie do kwestii odpowiedzialności inwestora oraz generalnego wykonawcy za wynagrodzenie podwykonawcy lub dalszego podwykonawcy przewidzianej w art. 647¹ § 1 i 3 k.c. istotne jest to, czy kwoty zatrzymane nadal pozostają wynagrodzeniem umownym, czy też przestają być w ogóle wynagrodzeniem i stają się funduszem zabezpieczającym (kaucją zabezpieczającą). Jak zauważyli skarżący, jeżeli pozostają wynagrodzeniem umownym to w ich ocenie powyżej wskazana odpowiedzialność inwestora i generalnego wykonawcy pozostaje aktualna, a kiedy przestają posiadać taką właściwość, to odpowiedzialność ta podlega wyłączeniu. Konkludując skarżący wskazali też, że „zgodnie z treścią art. 647¹ § 1 i 3 inwestor odpowiada solidarnie z wykonawcą (generalnym wykonawcą) wyłącznie za zapłatę wynagrodzenia należnego podwykonawcy z tytułu wykonanych przez niego robót budowlanych”. Tytułem dowiedzenia zasadności powołanej przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 2) k.p.c. skarżący zaprezentowali liczne orzeczenia sądowe, w tym judykaty Sądu Najwyższego, których analiza skłoniła ich do wywiedzenia wniosku, iż zaprezentowany przez nich problem prawny stwarza „istotne wątpliwości interpretacyjne, a przede wszystkim wywołuje co jakiś czas rozbieżności orzecznicze w poszczególnych sprawach”.

Odnosząc się natomiast bezpośrednio do wymagań wypracowanych w orzecznictwie Sądu Najwyższego stawianych przesłance z art. 398⁹ § 1 pkt 2) k.p.c., należy stwierdzić, iż potrzeba wykładni przepisów prawnych występuje, jeżeli co do konkretnego przepisu prawnego brak jednolitej lub utrwalonej judykatury, zwłaszcza judykatury Sądu Najwyższego albo też przyjęta i dominująca wykładnia jest oczywiście błędna lub kontrowersyjna. Skarżący powinien bądź to wskazać argumentację przemawiającą za zmianą dotychczasowej wykładni, bądź też wykazać, że dany przepis prawny, chociaż budzi poważne wątpliwości, nie doczekał się wyjaśnienia i powinien zostać zinterpretowany przez Sąd Najwyższy. Rozbieżność w orzecznictwie sądów należy, natomiast, wykazać przez przytoczenie konkretnych rozbieżnych orzeczeń sądowych wydawanych w zbliżonych lub identycznych stanach faktycznych (por. postanowienie SN z dnia

28 marca 2007 r., II CSK 84/07, nie publ.; postanowienie SN z dnia 21 września 2006 r., IV CSK 268/06, nie publ. oraz postanowienie SN z dnia 18 czerwca 2004 r., II CZ 65/04, nie publ.).

Konfrontując powyższe rozważania wprost z uzasadnieniem zaprezentowanym przez stronę skarżącą, na okoliczność wystąpienia przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt. 2) k.p.c., stwierdzić należy, że przesłanka ta ma charakter generalny, a nie konkretny, ograniczony do danej sprawy. Przedmiotem tej podstawy przedsądu jest kwestia uniwersalna, nie zaś kazuistyczna. W centrum zainteresowania jest tylko sam przepis prawny ze względu na poważne wątpliwości w jego wykładni. Szersze ujęcie oznaczałoby, że postępowanie kasacyjne nie miałyby granic i stałoby się kolejną (powszechną) instancją sądową. Odmienny charakter posiada zatem jednoczesna analiza kilku przepisów i odpowiedź na pytanie o ich stosowanie w konkretnej sytuacji (stanie faktycznym). Taki zabieg wykracza poza podstawę przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 2) k.p.c., gdyż zasadnicze znaczenie ma, wówczas, wykładnia i ocena stosowania prawa w konkretnej sprawie. Należy zatem odróżnić ocenę naruszenia prawa materialnego, w szczególności właściwej (w przeciwieństwie do błędnej) wykładni prawa w konkretnej sprawie od szczególnej podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. Podstawa ta ma bowiem za przedmiot analizę konkretnych przepisów i do tego się ogranicza, a więc nie polega na jednoczesnej wykładni kilku przepisów i poszukiwaniu na tej podstawie określonej normy prawnej, która mogła albo nie mogła zostać zastosowana w zindywidualizowanej sprawie objętej skargą kasacyjną. Przenosząc rozważania wprost na grunt przedmiotowej sprawy należy zauważyć, że skarżący na okoliczność dowiedzenia zaprezentowanej Sądowi Najwyższemu przesłanki wskazali na konkretne przepisy w ich ocenie wymagające wykładni z uwagi na rzekomo zachodzące rozbieżności w orzecznictwie sądów, przywołali przykładowe rozstrzygnięcia sądowe, w tym judykaty Sądu Najwyższego, zaprezentowali też własny pogląd odnośnie do wchodzącego w rachubę rzekomego problemu prawnego. Uszła jednak uwagi skarżących okoliczność, iż potrzeba wykładni, o której mowa w art. 398⁹ § 1 pkt 2) k.p.c. musi posiadać walor abstrakcyjny, a przedstawione przez nich Sądowi Najwyższemu zagadnienie prawne nie dotyczy problemu o charakterze generalnym, a jedynie kazuistycznym

sprowadzając się do kwestii, jak dokonać wykładni oświadczeń woli stron w danym konkretnym przypadku, to znaczy w jaki sposób ma zostać dokonana interpretacja określonych przepisów umowy o roboty budowlane z dnia 10 grudnia 2015 r. W konsekwencji zaprezentowana przez skarżących problematyka wymagająca, w ich ocenie, ustalenia przez Sąd Najwyższy, czy w realiach przedmiotowej sprawy w grę wchodzi kaucja zabezpieczająca (gwarancyjna) oraz czy istotnie doszło do odnowienia wobec domniemanej zmiany treści dotychczasowego zobowiązania, wymagała ostatecznie dokonania pogłębionej wykładni treści złożonych przez strony oświadczeń woli (umowy o roboty budowlane) i co należy podkreślić nie podlega badaniu w ramach instytucji przedsądu, gdyż wykracza poza jego wyraźnie określone granice. W konsekwencji przyjąć należy, że powołana przez skarżących przesłanka z art. 398⁹ § 1 pkt 2) k.p.c., nie wywołała skutku procesowego w postaci przyjęcia ich skargi kasacyjnej do rozpoznania. Sąd Najwyższy nie dopatrywał się również okoliczności, które determinowałyby nieważność postępowania, którą to przesłankę Sąd ten bierze pod uwagę z urzędu.

Z tych względów należało odmówić przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).